

# Wczoraj w Krakowie

Wczoraj odbyło się spotkanie Egzekutywy KW PZPR z ministrem kultury i sztuki, dotychczasowym sekretarzem KW, tow. Lucjanem Motyką. W czasie spotkania tow. Motyka przekazał krakowskiej Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej — na ręce członków Egzekutywy — najlepsze życzenia dalszego pomyślnego rozwoju oraz jak najlepszej realizacji uchwał KC i własnych. Tow. Motyka stwierdzając, że jego związki z Krakowem i województwem, zawsze ścisłe, ulegną (ze względu na znaczenie środowiska krakowskiego) dalszemu rozszerzeniu, wyraził pogląd, że wiele niezwykle interesujących i ważkich — nie tylko z regionalnego punktu widzenia — problemów znajdzie wyraz w pracy resortu, który od dziś wypadło mu obciążać.

Do chwili wyboru nowego sekretarza KW w Krakowie pracował w Krakowie kierownik Komitetu Wojewódzkiego PZPR przewodniczący będzie sekretarz KW tow. Jerzy Pękala. (—)

W dniu wczorajszym w Prezydium WRN odbyło się spotkanie min. Lucjana Motyki z członkami prezydium WK FJN i WRN oraz Zespołu Poselskiego Ziemi Krakowskiej. Wraz z podziękowaniami za dotychczasowe przewodniczenie pracom Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Zespołu Poselskiego, min. Motyka otrzymał piękną wianeczkę kwiatów.

Podobne spotkanie odbyło się w Prezydium RN m. Krakowa. (D)

Przed wyjazdem do stolicy delegacji na III Zjazd ZMS przyjeżdżali przez sekretarza KW Partii w Krakowie, min. kultury i sztuki tow. L. Motykę, sekretarza KW J. Pękala i J. Banaka oraz I sekretarza KKM A. Kurza.

Delegaci zgłoszili serdeczną oświadczenie tow. Motyce i życzyli mu jak największych sukcesów na trudnym stanowisku, jakie obejmuje. O działalności krakowskiego ZMS informował na spotkaniu I sekretarz KW ZMS, tow. J. Najdek.

Tow. Motyka, dziękując za życzenia i gratulacje, podkreślił, że partia darzy szczególną uwagą działalność organizacji młodzieżowych. W oparciu o ZMS i ZMW partia nasza odmładza swoje szeregi, przygotowując nowych budowniczych polskiej, ludowej przyszłości. Tow. Motyka dał również wyraz przekonaniu, że krakowska delegacja będzie godnie reprezentowała na Zjeździe ZMS Kraków i woj. krakowski.

Delegaci goście odjechali do Warszawy w godzinach popołudniowych. O przebiegu Zjazdu na łamach „Gazety Krakowskiej” informować będzie nasz specjalny wysłannik red. Zbigniew Guzowski. (z)



Kwiaty dla tow. Motyki od delegatów na Zjazd ZMS. Fot. S. Gawliński

## Przyroda w niezgodzie z kalendarzem

# „Londyńska mgła” w Krakowie

W nocy z wtorku na środę i rankiem 16 bm. nad Krakowem i niektórymi rejonami woj. krakowskiego wystąpiła gęsta mgła. Utrudniła ona pracę kierowców i autobusy miały poważne opóźnienia.

W Libierowie na trasie Kraków — Zakopane w gęstej mgle zdarzyło się równocześnie kilka samochodów osobowych. Na szczęście jadący nie odnieśli poważniejszych obrażeń. Trzy samochody uległy zniszczeniu.

**TRAGICZNA ŚMIERĆ PRZEDSTAWICIELA POLSKI JO MNKIN W KAMBODŻY**

W dniu 13 grudnia br. zginął śmiercią tragiczną, w wypadku samochodowym na terenie Kambodży, przedstawiciel Polski do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Kambodży, minister pełnomocny Mieczysław Gumkowski.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# Gazeta Krakowska

Kraków, czwartek 17 grudnia 1964 r.

Rok XVI  
Cena 50 gr  
Nr 300 (5237)  
Wyd. A

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

# Dziś rozpoczyna obrady III Zjazd ZMS

Dzisiaj rozpoczyna się w Warszawie III Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej. Stanowi on ważne wydarzenie w życiu organizacji i całej młodzieży. Na kręcone przez IV Zjazd Partii kierunki wszechstronnego, dalszego rozwoju kraju nakładają na Związek szczególne odpowiedzialności i poważne zadania w jej pracy wśród młodzieży, zwłaszcza nowych, licznych roczników, jakie wejść do dojrzałego życia w latach najbliższych.

800 tys. zrzeszą członków związku reprezentuje na zjeździe blisko 1000 delegatów. Po-

## W drugim dniu obrad XI plenum CRZZ kontynuowało dyskusję

WARSZAWA (PAP) W środę, w drugim dniu obrad XI plenum CRZZ kontynuowano dyskusję nad referatem sekretarza CRZZ — Wiktora Obolowicza, na temat zadań ruchu związkowego w wykorzystywaniu rezerw istniejących w gospodarce materialowej.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli, Konstanty Dąbrowski oświadczył, że kontrola gospodarki materialowej dla zwalczania przestępczości. Zle ewidencjonowanie materiałów i surowców oraz nieodpowiednia dokumentacja magazynowa — oto źródła tej przestępczości. Istnieje też zagrożenie niepodpisania dokumentów magazynowych. Jak wykazała inspekcja NIK-u, w niektórych przedsiębiorstwach prawie 60 proc. takich dokumentów nie było podpisanych. Ułatwia to dokonywanie nadużyć, a jednocześnie utrudnia ich wykrywanie.

Przedstawiciele Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców postulowali lepsze wykorzystanie taboru samochodowego. Należy w tym celu sięgnąć do istniejących rezerw, zaopatrzyć transport w przyczepy samochodowe, rozbudować zaplecze techniczne, poprawić jakość silników, a także przejść na dwuzmianowy system pracy kierowców.

## Francuskie Zgromadzenie Narodowe jedynym przeciwko przedawnieniu zbrodni ludobójstwa

PARYŻ (PAP) 471 głosami, a więc jedynym, zaaprobowano 16 bm. francuskie Zgromadzenie Narodowe ustawę, w myśl której wszelkie zbrodnie popełnione przeciw ludzkości nie mogą ulec przedawnieniu.

Wiceprzewodniczący Zgromadzenia Narodowego, deputowany UNR, Schmittlein oświadczył, że omawiana ustawa będzie nie tylko pomnikiem wzniesionym ku czci milionów pomordowanych z premedytacją przez faszystów, ale i przestroją, gdyż żyje jeszcze wiele tysięcy tych, którzy czekają tylko na 8 maja 1965 roku.

## Posiedzenie komisji spraw zagranicznych

WARSZAWA (PAP) 16 bm. odbyło się posiedzenie komisji spraw zagranicznych. Obradom przewodniczył poseł Stanisław Kulczyński (SD).

Komisja wysłuchała informacji kierownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych — wiceministra Mariana Naszkowskiego na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem planowanego przez niektóre mocarstwa zachodnie utworzenia wielostronnych sił nuklearnych i wynikających z tego implikacji.

Posłowie dali wyraz panującemu w społeczeństwie polskim przekonaniu, że utworzenie wielostronnych sił nuklearnych, otwierając dostęp Niemcom zachodnim do broni jądrowej — stworzyłoby poważne napięcie i wymierzone byłoby przeciw interesom pokoju.

## Każdy ma kłopoty...

...każdy może zapomnieć, dlatego przypominamy, czy wypełniłeś już naszą ankietę, której pytania zamieściliśmy w ostatnim numerze sobotnio-niedzielnym naszej gazety?

NASZ ADRES: „Gazeta Krakowska” KRAKÓW, Włocławek 1 „Ankieta”



Tak rozpoczął się pierwszy dzień oględzin. Od Brzezinki. Jednym z obiektów badań na tym terenie było to właśnie krematorium, drugie, zniszczone przez uciekające oddziały SS.



Sędzia Hots po oględzinach, przeprowadzonych w bloku komendatury obozu. Tu w jednym z pokoi urzędował adiutant Hoessa — SS-man Mulka — oskarżony, który „nic nie widział”.



# Głobke broni morderców

Trzej zbrodniarze SS-owcy zwolnieni przed terminem z więzienia

BERLIN (PAP) Trzej zbrodniarze ss-owcy: Theodor Groever, Walter Heifsgott i Walter Pohl, którzy na początku sierpnia 1963 r. skazani zostali na 4 i 5 lat więzienia za udział w zamordowaniu tysięcy Żydów i obywateli radzieckich na Ukrainie, zwolnieni zostali z więzienia przed terminem. Główny oskarżony w tym procesie, ss-obersturmbahnführer, Robert Mohr, ma teraz być zwolniony za kaucją.

# PRECEDENS na skalę światową

Obsługa własna

Ostatni dzień wizji oświęcimskiej. Trzeci. Frankfurcką ekipę znów zastajemy na placu egzekucyjnym przy 11 bloku. Jak podkreślaliśmy już w poprzednich sprawozdaniach, badania prowadzone są ogromnie sumiennie; ważny jest każdy szczegół, każdy drobiazg. Tym razem obrona wysunęła np. argument, że więźniom trudno było obserwować co dzieje się przy czarnej ścianie, bo rosnąca nieopodal muru topola przysłaniała widok. Towarzyszący ekipie dyr. Smoleń z Muzeum Oświęcimskiego wyjaśnia: to pole, rosnące wzdłuż uliczki obozowej — drzewa, dziś rozrosło w pnacze i wysokie — wtedy, sadzone przed dwudziestokilkoma laty, ani swoją wysokością, ani objętością nie mogły stanowić przeszkody, o jakiej mówi obrona.

przez które przepychali się do ich wnętrza więźniowie. Moment... i już tracimy zespół z oczu. Dokąd poszedł? Na co teraz koleje? Chodzi o wyświeślenie zasadniczej kwestii wiążącej się ze sprawą oskarżonego SS-mana, Starka. Przy kopaniu, wyjątkowo głębokich fundamentów bloku 15, woda zalała dół. Musiano je później od nowa zasypywać, umacniać teren pod nową, wyższą już kładzioną fundamenty. Nim jednak do tego doszło — wcześniej, w zalanej wodą dołach, znalazło się śmiecie wielu więźniów. Topił ich Stark Teraz, przed sądem frankfurckim, twierdził, że zeznania świadków są bezpodstawne: dół był rzekomo zbyt płytki, aby zatapiał w nim ludzi. W bloku zerwano część podłogi, kopiąc do fundamentów. Wynik ekspertyzy uzasadnił i tym razem rzekomo zeznania oskarżycielskie. No cóż, wtedy, kiedy obrona SS-mana Starka wysunęła tę tezę, nikt nie brał pod uwagę, że trybunał frankfur-

cki będzie mógł wysłać do Polski — na teren obozu — swego przedstawiciela, aby na miejscu odnalazł prawdę.

**KTO KOGO NIE WIDZIAŁ?** Adiant komendanta Hoessa, SS-man Mulka, oświadczył że, zajęty urzędowaniem w swoim pokoju bloku komendatury, odcieci był od życia obozu. Nie miał więc warunków, aby widzieć co się walczyło tam, za drutami dzieje. Dla nas taktyka Mulka może być rażąco śmieśna. Sąd musiał sprawdzić. Rzeczelnie, sumiennie — jak wyszło, o badach w ciągu trzech dni. Okazało się, że Mulka w sposób dalece nieudolny chciał umotywić swoją nieświadomość i rzekomo niewiedzę. Przecież temu choćby 3 okna wychodzące na teren obozu. A przecież trudno przypuścić, że Mulka urzędował w swym biurze z zamkniętymi oczyma.

I ostatnie już oględziny. Stare krematorium oddalone jest zaledwie o kilkanaście kroków od gmachu dawnego szpitala i apteki SS (dziś mieści się w nim dyrekcja Muzeum Oświęcimskiego). Stare krematorium „wyposażono” w komorę gazową, gdzie w początkowym okresie mordowano ludzi cyklem. Do wietrzników, umieszczonych na powierzchni nasypania, maskującego komorę, sypał cyklem SS-man Dylewski. Takie zeznania złożyli świadkowie — b. więźniowie, zatrudnieni jako sprzątacze wspomnianego szpitala. Czy z okien bloku mogli rozpoznać sliwetkę oskarżonego zbrodniarza? Przy oknach: zamkniętych, to znów otwartych — po kole stawiali prokurator Grossmann, sędzia Hots, obrońcy. Wreszcie ukazał się w nich fotograf sądowy (odelegowany z Krajowego Urzędu Policji Kryminalnej w Wiesbaden), ubrony w oko kamery fotograficznej. Tak, z tej odległości nie sposób pomylić się co do osoby stojącego na nasypie człowieka.

Sędzia, prokuratorzy rzeczniccy oskarżycieli posiłkowych, obrońcy w towarzystwie przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości PRL: prof. dr J. Sehna i E. Szmulewskiego udają się do budynku dyrekcji Muzeum, przeznaczonego do dyspozycji sądu na okres tych 3 dni.

**CEL ZOSTAŁ OSIĄGNIĘTY** Jest godzina 11.40 — 16 grudnia 1964 roku. Sędzia Hots, przedstawiciel Krajowego Sądu w Frankfurt, oznajmia zakończenie o-

ględzin oświęcimskiego obozu. Składa na ręce prof. Sehna i Szmulewskiego podziękowania rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za zgodę udzieloną zachodniomiejsciemu sądowi oraz jego stronom na przeprowadzenie wizji lokalnej w obozie położonym na obszarze ziem polskich. Podkreśla ogromne wydarzenie znaczenie tego faktu. Faktu umożliwienia obokrajowemu sądowi zorganizowania badań dowodowych na obszarze terytorium innego państwa. Dziękuję również wszystkim, którzy — w ten, czy inny sposób pomogli ekipie w jej czynnościach zawodowych: dyrektorowi mgr K. Smoleńowi, całemu Muzeum, jako instytucji, która wzbogaciła materiał dowodowy sądu udostępniając jego przedstawicielom wgląd do akt archiwalnych. Dziękuję funkcjonariuszom milicji i kapitanowi MO W. Hakielowi. Wymienia również kierowników autokarów, którym ekipa codziennie dojeżdżała na miejsce pracy. Na koniec stwierdza, że, nie komentując wyników badań, może oświadczyć oficjalnie, iż wizja lokalna w Oświęcimiu osiągnęła swój cel.

Zabiera głos prof. Sehn. Jako przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości PRL wyraża zadowolenie, że delegacja Krajowego Sądu Frankfurckiego uznała, iż wizja oświęcimska spełniła pokładane w niej nadzieje.

## TWARZE, KTÓRE ZACZYNAJĄ MÓWIĆ

Kiedy w moment później otwiera się brama budynku dyrekcji Muzeum — wychodząca z niej ekipa nie ma już charakteru oficjalnej reprezentacji zachodniomiejsciemu trybunału. Wychodzą goście przybyli z NRF, rozpoczynający dopiero teraz, prywatnie, turystyczne zwiedzanie obozu. Dyr. Smoleń oprowadza ich m. in. po salach wystaw muzealnych w 4 i 5 bloku.

Ekspozycje wstrząsają. Twarze zwiedzających zaczynają mówić. Tracą z a w o d o wy wyraz ludzi, którzy byli dotąd tylko rzeczowymi, sumiennymi badaczami faktów, sondującymi jądro prawdy. Teraz malują się na nich uczucia i reakcje ludzi, którzy oglądają ślady i pozostałości straszliwej zagłady, straszliwego bestialstwa, jakie zdaje się wymykać ludzkiemu rozumieniu i przeraża ludzkie zło. Prokurator Grossmann, stojąc wpatrzony w sterty zetiłajch butów dziecięcych, powtarzał, jakby sam chciał sobie coś przetiunąć z tekstu zapisanego nieznanym człowiekowi ję-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## NA CZASIE

Czołowe miejsca dzienników zachodniomiejsciemu zarezerwowano od 2 dni na relacje specjalnych wysłanników z Oświęcimia. Audycje radia i telewizji otwierają sprawozdania z oględzin „KL Auschwitz”. Drobiazgowymi relacjami wypełnione są korespondencje, dotyczące działalności ekipy frankfurckiego sądu.

Może po raz pierwszy od lat dwudziestu zresztą opinii publicznej Niemiec zachodnich z taką powagą i odpowiedzialnością wracają do tych lat, które zapisały się okrutnością pamięci w sercach i umysłach nie tylko nas, Polaków, ale i narodów, które złożyły w ofierze miliony niewinnych ofiar na ołtarzu najbardziej barbarzyńskiego i barbarzyńskich bogów nienawiści i śmiertel.

Świadek milczenia — obóz zagłady ponad 4 milionów ludzi — milcząc nie tylko służy oskarżycielom, rzucającym na szalę Temidy dowody bestialstwa i zwyrodnienia, lecz także dyktuje grozę czterech lat, wyczułych z człowieczeństwa, prawa i ogólnoludzkiej etyki.

Tak chyba czuje przedstawiciel „Neue Rhein Ruhr Zeitung” pisząc w swym komentarzu m. in.:

...Chodzi tu o późny wymiar sprawiedliwości wobec tych niewinnych, których można było ująć. Chodzi tu o dokonanie przez sędziów niemieckich przestępstwa młoczącego świadka, jakim jest resztką obozu masowego zniszczenia. Ow milerzcy świadek jest chyba jednak bardziej wymowny, aniżeli wyobraźni to sobie sędziowie, którzy podejmowali decyzję wyjazdu do Oświęcimia... Wizyta ta jest dla nas symbolem pielgrzymki, którą powinniśmy odbyć wszyscy” (podkreślenia nasze — red.).

Herbert Straeten, wysłannik tej samej gazety z NRF do Oświęcimia, tak pisze:

„Mijnęło już blisko 20 lat od momentu, gdy kominy krematoriów oświęcimskich przestały rozświecać po Polsce ludzki proch, 20 lat — w czasie tym zarówno w Polsce jak i naszym kraju dorosła nowa generacja. Czyż więc Oświęcim stał się już historią, przeszłością, przewyższonym incydentem, nigdy przedtem nieznanego barbarzyństwa, perfekcji przemysłowego mordowania? Odpowiedzi udziela sam Straeten: „Oświęcim jest przeszłością i teraźniejszością, i pozostanie nią dopóty, dopóki na ziemi żyć będą ludzie. Również za 2 tys. lat ludzkość znać będzie imię: Oświęcim”.

My, wszyscy Polacy, nie pragniemy zemsty na narodzie niemieckim za to, co działo się na naszych ziemiach, otoczonych kolezastym drutem. Pragniemy tylko tej ludzkiej i sprawiedliwości, bez której nie miałaby sensu nasza cywilizacja, nasze poczucie godności ludzkiej. Jeśli prawdy te, tak powszechnie rozumiane przez społeczeństwo polskie, zdobędą sobie prawo obywatelstwa również u tych wszystkich w Republice Federalnej, którzy chcą bronić godności ludzkiej — będziemy temu рады.

Natomiast wszelkie poczynania, zmierzające do wprowadzenia za kilka miesięcy w NRF ustawy o przedawnieniu zbrodni hitlerowskich budzą — nie tylko w nas, Polakach, lecz także w tych narodach, które odczuły na sobie barbarzyństwo hitlerowskie — obrzydzenie i protest. Zwalczają, że nie o odwet nam chodzi...”

Chcemy wierzyć, że oględziny oświęcimskie są jednym ze stopni wyrównywania krzywd, których zapomnieć nie możemy — nie wolno nam. Których wyrównanie należy nie do nas i nie do pokolenia polskich dziedziców oświęcimskiej martyrologii...

WYBRALISMY  
DLA WAS

Mamy zaradzić  
Nauczyciel szkoły podstawowej w amerykańskim mieście Trenton był niezwykłe zaskoczony zachowaniem się uczniów na lekcji. Wbrew codziennej praktyce nikt nie krzychał i nie gadał na lekcji, nie puszczal gębami i nie postuchiwano sąsiadów. W klasie panowała idealna cisza, wśród której zaczęło rozlegać się chrapanie. W połowie lekcji wszyscy uczniowie pogryźli się w śnie.

Mężczyźni z inicjatywą  
W amerykańskim stanie Illinois odbyła się uroczystość zaślubin Charlesa Verna i Olivii Brown. Para młodych zaręczyła się w 1898 roku i w ciągu 68 lat nie mogła zdecydować się na „ostateczny sakramentalny krok”.

Ulica Wolności  
Rada miejska amerykańskiego miasta Bolton nadała jednej z ulic nazwę ulicy Wolności. Następnego dnia po tej uchwale z miejscowego więzienia leżącego przy tej ulicy uciekło 18 skazanych.

Kto chce upolować słońca?  
Po raz pierwszy od 66 lat w Indi północnej wolno polować na słońce. Władze stanu Uttar Pradesh zdecydowały się znieść ochronę dzikich słońc i wydawać zezwolenia na ich odstrzał.

Wybory prezydenckie we Włoszech  
W Rzymie (PAP) W środę rozpoczęło się trzecie kolejne posiedzenie sesji Rady NATO, tym razem poświęcone omawianiu problemów militarnych przez ministrów obrony.

Napad na bank w Mediolanie  
Trzech zamaskowanych bandytów napadło we wtorek na bank w Mediolanie i po wymianie strzałów z policją uciekło rabując 10 mln lirów. Trzej gangsterzy ogłoszili strażnika bankowego, po czym jeden z nich stanął z pistoletem maszynowym w drzwiach, a dwaj pozostali skradli pieniądze z sefusu. Kiedy bandyci uciekali z tupem, nadjechał samochód policyjny. Doszło do strzelaniny, jednak gangsterzy zdążyli zbiec samochodem.

Z sesji Rady NATO

Projekt WSN pogłębia rozłam w sojuszu atlantyckim

Makabryczny plan generała niemieckiego

PARYŻ (PAP) Wbrew założeniom organizatorów paryskiej sesji Rady NATO, wbrew ustaleniom porządku dziennego, problemy związane z projektem wielostopniowych sił atomowych dominują w wypowiedziach uczestników sesji. Konfrontacja stanowisk poszczególnych delegacji krajów NATO dowodzi, iż projekt ten powiększa zamieszanie w łonie organizacji atlantyckiej. Kategorie sprzeciwu Francji przedkłada WSN znajdują poważne poparcie Norwegii, Kanady, Danii i Belgii.

Podczas wtorkowej debaty Rady NATO zaznaczyli się wyraźne kontrowersje w wypowiedziach ministrów spraw zagranicznych Francji i NRF. Komentatorzy podkreślają, że Schroeder skrytykował Francję nie wymieniając jej, zwłaszcza kiedy oświadczył, że ci, którzy od 14 miesięcy krytykują projekt WSN powinni przedstawić propozycje konkretne, a nie „mgławicowe prognozy przyszłości”. Minister Couve de Murville zrewanżował się występując stanowczo przeciwko argumentom, jakoby WSN była przeszkodą w rozpowszechnianiu broni nuklearnej.

Couve de Murville dał do zrozumienia, że po utworzeniu WSN zjednoczenie Niemiec będzie wielce utrudnione, co stanowiło ostrzeżenie pod adresem Bonn. Pozycję kluczową w opinii francuskich komentatorów zajmuje W. Brytania, która jest przedmiotem zabiegów oraz presji ze strony USA i NRF, bez niej bowiem WSN byłby dwustronna impreza amerykańsko-zachodnioatlantycka. Dlatego też wiele uwagi poświęca się zapowiadającym spotkanie „pięciu”, tj. przedstawicielom USA, W. Brytanii, NRF, Włoch i Holandii.

PARYŻ (PAP) W środę rozpoczęło się trzecie kolejne posiedzenie sesji Rady NATO, tym razem poświęcone omawianiu problemów militarnych przez ministrów obrony.

W godzinach porannych sekretarz obrony USA, McNamara spotkał się na „małym śniadaniu roboczym” z francuskim ministrem sił zbrojnych, Messmerem. Tematem rozmowy była polityka wojskowa USA i Francji w łonie NATO.

Jak donosi paryski korespondent agencji UPI, generalny inspektor Bundeswehry, przedstawiciel w ubiegłym tygodniu komitecie wojskowemu NATO memoriał na temat „strategii wysuniętych pozycji”. Częścią tego zachodnioatlantyckiego planu, jak twierdzi koła wojskowe w Paryżu, jest koncepcja utworzenia „atomowego pola minowego” w strategicznych punktach w Europie środkowej oraz wprowadzenie systemu „nuklearnego ostrzeżenia”, jak również „automatycznego uderzenia” w wypadku naruszenia terytoriów objętych paktem północnoatlantyckim.

Makabryczny ten plan pojawił w swoim przemówieniu na sesji Rady NATO boński minister obrony Hasel. W kołach dziennikarskich panuje przekonanie, że propozycja przedstawiona w imieniu Bundeswehry zmierza do zwiększenia napięcia i do przyspieszenia ewolucji, w wyniku której NRF będzie dysponowała bronią nuklearną.

Prof. Feld wyraża opinię, że ograniczenie produkcji materiałów rozszczepialnych, zmniejszenie przestarzałych typów bombowców czy też zmniejszenie budżetów wojskowych mają w najlepszym przypadku marginalne znaczenie. Jego zdaniem, znacznie bardziej bezpośrednio i istotnie znaczenie mają propozycje w sprawie utworzenia stref bezatomowych. Autor artykułu wyraża ubolewanie, że „Plan Rapackiego, dotyczący utworzenia takiej strefy w Europie środkowej, nie spotkał się z szeroką aprobatą na Zachodzie. Niedawna propozycja W. Gomułki w sprawie zamrożenia zbrojeń nuklearnych w Europie środkowej... byłyby najmniej skutecznym sposobem zapobieżenia rozprzestrzenianiu się broni nuklearnej”.

Prof. Feld uważa, że wzrostowi liczby członków klubu atomowego zapobiegloby w pewnej mierze porozumienie w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych pod ziemią, szczególnie jednak dwa układy międzynarodowe: pierwszy, na mocy którego państwa nie posiadające broni nuklearnej zobowiązałyby się jej nie produkować i nie nabywać oraz drugi — na mocy którego mocarstwa nuklearne zobowiązałyby się nie przekazywać ani takiej broni, ani informacji dotyczących jej produkcji krajom, nie mającym tej broni. Jednakże — stwierdza autor artykułu — w chwili obecnej poważną przeszkodą dla zawarcia drugiego układu jest propozycja w sprawie utworzenia WSN.

W czasie pobytu w Rzymie dyktator Kongo — Czembo zorganizowana została przez partię lewicową manifestacja protestacyjna. Rząd włoski został zmuszony do odwołania zapowiedzianego przez niego spotkania Czembo z premierem Włoch Aldo Moro. Manifestacja brutalnie rozproszona.

Na zdjęciu: czterech policjantów — w cywilu masakrującego jednego z demonstrantów. Fot. — CAF

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia. A więc obrona historyczna — choć reprezentująca tak znikoma garstkę przestępców — poniosła znowu drugą, głąbiącą porażkę. To z r o b i ł o s ę w i e c i m s k i m . Świadek, przemawiający tylko FAKTAMI.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR oświadczonego temu przedstawicielowi dyplomatycznemu p. Ngambaniemu, że w Moskwie wrócić uwagę na jego nieprzyjętą w stosunku do ZSRR działalność. Ta wroga działalność zmogła się w szczególności po zagarnięciu w Kongo władzy przez figuranta imperialistów M. Czembego. Wzmogła się wroga i oszczerca kampania ze strony władz kongijskich przeciwko ZSRR oraz jego pokojowej polityce zagranicznej zmierzającej do rozwoju stosunków przyjaźni i braterskiej współpracy z narodem Afryki.

Zamach antykomunistyczny w Mediolanie  
RZYM (PAP) W nocy z wtorku na środę dokonano w Mediolanie zamachu bombowego na siedzibę sekcji WPK im. Grimauro Towarzystwa Kulturalnego „La Darsena”. Na szczęście nie było ofiar w ludziach. W wyniku wybuchu zburzona została część murów oraz wypadły wszystkie szyby.



Amerykański profesor o konieczności porozumień między Wschodem i Zachodem w dziedzinie broni nuklearnych

WASZYNGTON (PAP) Przewodniczący amerykańskiego komitetu konferencji PUGWASH, profesor fizyki Bernard Feld, w artykule zamieszczonym w czasopiśmie „Bulletin of Atomic Scientists” wskazuje na konieczność rychłego podjęcia „zdecydowanych kroków” w kierunku zawarcia konkretnych porozumień międzynarodowych, zabraniających rozprzestrzeniania broni nuklearnej.

Prof. Feld wyraża opinię, że ograniczenie produkcji materiałów rozszczepialnych, zmniejszenie przestarzałych typów bombowców czy też zmniejszenie budżetów wojskowych mają w najlepszym przypadku marginalne znaczenie.

Wzrostowi liczby członków klubu atomowego zapobiegloby w pewnej mierze porozumienie w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych pod ziemią, szczególnie jednak dwa układy międzynarodowe: pierwszy, na mocy którego państwa nie posiadające broni nuklearnej zobowiązałyby się jej nie produkować i nie nabywać oraz drugi — na mocy którego mocarstwa nuklearne zobowiązałyby się nie przekazywać ani takiej broni, ani informacji dotyczących jej produkcji krajom, nie mającym tej broni.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Zamach antykomunistyczny w Mediolanie  
RZYM (PAP) W nocy z wtorku na środę dokonano w Mediolanie zamachu bombowego na siedzibę sekcji WPK im. Grimauro Towarzystwa Kulturalnego „La Darsena”.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

SPORT \* SPORT  
Koszykarki Wisły w ćwierćfinale »Pucharu Europy«  
Wisła — Standard Liege 91 : 54

Piękną oprawę miało spotkanie koszykarki kobiet o „Puchar Europy” Wisła — Standard Liege (Belgia). Hymny narodowe, wymiana proporzyczków i kwiatów i arbitrzy spotkania pp. Stonkus (ZSRR) i Kien (CSRS) dali sygnał do rozpoczęcia meczu. Inicjatywę z miejsca przejęły krakowianki prowadząc w 3 min. 7:0. Szybkie akcje przynosiły punkty obu drużynom.

Odniesienie koszykarek i działaczy  
Opiekun sekcji koszykarki Wisły plk. OLEKSY otrzymał tytuł „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej”. Koszykarkom Wisły: BARBARZE LIKSZO, BARBARZE SZYDŁOWSKIEJ, DANUCIE DUDEK i DANUCIE KUBIK — przyznano tytuł: „Mistrza Sportu”.

W Sądnie wybuchły znowu poważne zamieszki. Tym razem przyczyną jest od dawna narastający konflikt pomiędzy Arabią Północną a murzyńskim Południem. Gdy nowy minister spraw wewnętrznych Mboro, pierwszy Murzyn w rządzie sundańskim powołał z podróży inspekcyjnej na Południe, tysiące poddanych powitaly go na lotnisku. Policja, w której służą przede wszystkim Arabowie otworzyła ogień do manifestantów: 24 osoby zostały zabite, 400 rannych.

W nawale imprez koszykarskich — niejako urozmaiceniem będzie międzynarodowy turniej siatkówki kobiet zorganizowany przez Wisłę. Udział zdobywcy Pucharu Europy — Lewskiego Solfia nadaje wysoką rangę sportową turnieju.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Ostatni dzień oświecimskich oględzin

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.

Wizja oświecimska osiągnęła cel. Już tu, na miejscu, w obozie, chodząc od bloku do bloku, badając skrupulatnie każdą okoliczność, — stwierdził też, że znakomita większość wyników oględzin podtrzymuje wiarygodność zeznań oskarżycieli i świadków oskarżenia.



